

ANDRZEJ GRZELAK

**»To czyńcie na moją pamiątkę«. Z dziejów liturgii
Mszy świętej sprawowanej w Kościele zachodnim**

**I. Sprawowanie *Pamiątki Pana* w Kościele
pierwotnym (do IV w.)**

Z przebitego boku Chrystusa Ukrzyżowanego zrodził się Kościół i, począwszy od dnia Zmartwychwstania, nieustannie wzrasta w liczbie swoich członków. Człowiek, który przyjął orędzie Ewangelii i uwierzył w Chrystusa Zbawiciela, przez sakrament chrztu, staje się członkiem Kościoła. Ta przynależność do Kościoła uzdalnia i zobowiązuje chrześcijanina do regularnego udziału w Eucharystii. Chrzest i Eucharystia są obecne od samego początku istnienia Kościoła i od samego początku w życiu każdego chrześcijanina. Sakramenty te, zapowiadane przez Jezusa w czasie Jego *publicznej działalności*, i urzeczywistniane przez Niego po Zmartwychwstaniu, mocą Ducha Świętego, *rodzą Kościół* czyli *święte zgromadzenie* i nieustannie włączają chrześcijan w misję mesjańską Chrystusa, odnoszącą się do Boga i świata. Tak jak niemożliwe jest powstanie i istnienie Kościoła i życia z wiary poszczególnych chrześcijan bez Jezusa Chrystusa, tak też niemożliwe jest jego istnienie bez chrztu i Eucharystii.

Od samego dnia Zmartwychwstania Apostołowie i pierwsi wyznawcy regularnie *schodzą się razem*, aby wypełniać polecenie Zbawiciela wypowiedziane w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy: *To czyńcie na moją pamiątkę* (por. Łk 22, 19). To polecenie oznacza zobowiązanie do sprawowania Eucharystii. Wypełnianie tego zobowiązania zostało znamienne „doprecyzowane” przez fakt *przyjścia* Zbawiciela do Apostołów *w dniu Zmartwychwstania* (Łk 24, 36; J 20, 19) i ponownie osiem dni później, czyli również *pierwszego dnia tygodnia* (J 20, 26). Stąd też wyznawcy Chrystusa regularnie gromadzą się wszyscy razem w tym właśnie dniu, aby sprawować *Pamiątkę Pana* czyli Eucharystię.

Zmartwychwstały Chrystus w ciągu czterdziestu dni *przychodzi* do swoich, aby nie tylko ukazać tajemnicę „zwycięstwa” nad swoją śmiercią, ale aby przede wszystkim „ukazać” znaczenie ściśle ze sobą związanych tajemnic chrztu, Eucharystii i Kościoła.

Podobnie jak dla Żydów szabat był *dniem świętym*, tak również Zmartwychwstały Pan „ukazuje” nowy święty czas, którym stał się *pierwszy dzień po szabacie* (nazwany później niedzielą). Zatem niedziela przypomina nie tylko historyczny dzień Zmartwychwstania Chrystusa i dzień Zesłania przez Niego Ducha Świętego, ale także ukazuje się jako nowy *dzień święty*. Dzień, którego czas należy się Bogu. Zmartwychwstały Pan (*Kyrios*) objawia, że niedziela ma być dniem spotkania Jego wyznawców z Nim, ma być dniem wspólnoty uczniów z Panem czyli dniem Kościoła, który sprawuje *Jego Pamiątkę* to znaczy Eucharystię. Sprawowanie tego obrzędu stanowi istotę i punkt kulminacyjny „świętowania” niedzieli.

1. Liturgia sprawowana w Kościele czasów apostoelskich

Pierwotny przebieg niedzielnej liturgii można odtworzyć, uważnie analizując wzmianki o Eucharystii zawarte w księgach Nowego Testamentu. W księgach tych spotykamy cztery takie teksty: w pierwszym Liście św. Pawła do Koryntian (11, 20–23. 23–26), w Ewangelii według św. Łukasza (22, 14.20) w Ewangelii według św. Marka (14, 22–25) i Ewangelii według św. Mateusza (26, 26–30).

Najstarszą relację o ustanowieniu Eucharystii znajdujemy w pierwszym Liście św. Pawła do Koryntian napisanym ok. roku 55. Święty Paweł nawiązuje w nim do faktu regularnych, niedzielnych zgromadzeń wyznawców nowej wiary, jakie odbywały się w Koryncie. W czasie tych spotkań opowiadano wydarzenia z życia Pana Jezusa, odprawiano obrzęd, który Jezus polecił wypełniać uczniom *na swoją pamiątkę* i brano udział w braterskiej uczcie. W kontekście tych zgromadzeń św. Paweł przypomina Koryntianom, że Eucharystia jest darem Pana i bierze swój początek od nocy, w której On spożył Ostatnią Wieczerzę z Apostołami, a następnie dobrowolnie wydał się w ręce oprawców.

Sposób i forma jakimi posłużył się św. Paweł pisząc o *Pamiątce Pana* świadczą, że prawda o Eucharystii i sam obrzęd jej sprawowania były adresatom listu dobrze znane. Obrzęd zaś był sprawowany według utrwalonego już schematu zakorzenionego w wydarzeniach Ostatniej Wieczerzy¹. Podobny *opis ustano-*

¹ R. Cabie: *L'Eucharistie*, w: *L'Eglise en Prerie*. Red. A. G. Martimort: Paris 1983 s. 21–22.

wienia *Eucharystii* w swojej Ewangelii zawiera także św. Łukasz podkreślając jej przebieg².

I opis Pawła i opis Łukasza wyraźnie odnoszą się do sprawowanego wśród gmin chrześcijańskich obrzędu liturgicznego nazywanego *Pamiętką Pana*. Znamienne jest podkreślanie jego przebiegu. Nawiązuje on jednoznacznie do tego, co stało się w Wieczerniku, ale także i do tradycyjnej, świątecznej uczyty żydowskiej, która składała się z następujących elementów:

a) przygotowanie wina (pierwszy kielich), któremu towarzyszyła bardzo stara modlitwa: *Błogosławiony jesteś Boże, który nam daleś wino, owoc winnego krzewu*;

b) sama uczta rozpoczyna się obrzędem łamania chleba przez ojca rodziny, który przekazywał go wszystkim biesiadnikom;

c) ucztę kończył ostatni kielich, nad którym odmawiano najdłuższą i najważniejszą modlitwę dziękczynną (Modlitwa 18-stu Błogosławieństw).

Z całą pewnością możemy stwierdzić, że w czasie Ostatniej Wieczery Pan Jezus wypowiedział słowa konsekracji nad chlebem w czasie jego łamania (czyli na początku wieczerzy), oraz słowa konsekracji nad winem podczas *ostatniego kielicha* czyli *po wieczerzy*.

Obok tekstów o Eucharystii Pawła i Łukasza, w Nowym Testamencie spotykamy także wzmianki o niej w Ewangelii Marka i Mateusza. Jednak – szczególnie gdy chodzi o przebieg sprawowanego obrzędu Eucharystii – to ci dwaj ostatni ukazują inną tradycję niż ta, która była udziałem Koryntian. Mianowicie nie wspomina się ani w jednej, ani w drugiej Ewangelii o *pierwszym kielichu*, sama zaś konsekracja chleba i wina nie są od siebie oddzielone i mają miejsce *w czasie wieczerzy*, a nie *po wieczerzy*. Trzecim nowym elementem tych „wzmianek” jest rozbudowanie formuły konsekracyjnej nad winem.

Co było przyczyną tych różnic a ściślej ujmując, tych świadomych zmian? Być może należy je tłumaczyć ewolucją praktyki liturgicznej, która w ten sposób pragnęła uczestnikom bardziej przybliżyć (ukazać) treść uobecnianego Daru Bożego. Oprócz tego, zmiany te świadczą również o bardzo wczesnym odłączeniu sprawowania Eucharystii od zwyczajnego posiłku. Ten posiłek, który przez dość długi czas w Kościele pierwotnym był związany ze sprawowaniem Eucharystii, bardzo wczesnie zaczyna być traktowany jako ważna, ale zupełnie inna część zgromadzenia. W pierwszych latach istnienia Kościoła spożywano go „przed” lub „po” celebracji *Pamiętki Pana*, a później – pod koniec I w. – tylko *po Łamaniu Chleba*.

² Por. W. Rordorf: *La celebration dominicale de la sainte cene dans L'Eglise Ancienne*. W: *Liturgie, Foi et Vie des premiers chretiennes*. Paris 1986 s. 59–71.

Zatem jeszcze w czasach apostołskich mamy do czynienia z dwiema odmiennymi tradycjami, dotyczącymi sposobu sprawowania Eucharystii. Jednak mimo różnic, te dwie tradycje posiadają tę samą podstawową strukturę:

1. Jezus wziął chleb, następnie kielich z winem.
2. Składał dziękczynienie (błogosławił).
3. Łamał chleb.
4. Dawał swoim uczniom.

Do gestu „dawania” zostały dołączone słowa Jezusa: *To jest moje Ciało za was wydane. To jest kielich Krwi mojej nowego i wiecznego Przymierza*. Słowa te zostały wypowiedziane nad chlebem i winem w czasie Ostatniej Wieczerzy, w kontekście szczególnego zgromadzenia tworzonego przez Chrystusa i Jego uczniów oraz Jego dziękczynnej modlitwy zanoszonej do Ojca³.

Schemat tej kompozycji, dotyczący Eucharystii utworzonej przez „słowa–klucze” zdaje się wskazywać, że mamy tutaj do czynienia nie z tekstem utworzonym przez Łukasza czy Pawła bądź też Marka czy Mateusza, lecz z tekstem przejętym, zacytowanym i niewątpliwie już używanym w niedzielnej Liturgii sprawowanej przez wyznawców nowej wiary⁴. Owe cztery „słowa–klucze” określiły układ (porządek – *ordo*) drugiej części Mszy św.:

1. *Przygotowanie darów* – czyli branie darów, aby je złożyć na ołtarzu.
2. *Modlitwa eucharystyczna*, w czasie której jednym z jej elementów jest opowiadanie o Ustanowieniu.
3. *Łamanie konsekrowanego Chleba*.
4. *Komunia święta*.

Niektóre z tych „słów–kluczy” dały nazwę całemu obrzędowi: na przykład powszechnie określa się Mszę św. jako „Eucharystię” – nazwa ta wywodzi się od charakteru modlitwy, która towarzyszy mszalnym czynnościom (składać dziękczynienie – *eucharistein*). Podobnie *łamanie Chleba*, które od samego początku, ma miejsce w czasie każdej Eucharystii, stało się wyrażeniem określającym całą Mszę świętą.

Pierwotne gminy chrześcijańskie, które z tak wielkim zapalem sprawowały *święte czynności* przekazane im przez Apostołów, nie posiadały jakiegoś szczególnego wyrażenia (*terminus technicus*) na określenie *służby Bożej*. Nie mniej jednak warto zauważyć, że na określenie tych ściśle chrześcijańskich celebracji, których sercem było sprawowanie *Pamiętki Pana*, pojawia się też termin *leitourgia* (Dz 13, 2; Hbr 8, 6; 12, 28).

³ C a b i e, dz. cyt., s. 23.

⁴ Por. T. J. T a l l e j: *Les origines de l'anne liturgique*, Paris 1990 s. 14–18.

Zaś na przelomie I i II w. spotykamy także pojęcie *thysia*, które akcentuje ofiarniczy charakter czynu Chrystusa, szczególnie Jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania. Treść tego terminu została jeszcze bardziej zaakcentowana w wyrażeniu *thysiasterion* – ołtarz, czyli miejsce, na którym składa się zbawczą ofiarę Chrystusa (Hbr 13, 10). Termin *thysia* (ofiara) pozwala doprecyzować termin „liturgia” i rozumieć go jako *czyn Chrystusa, który swoimi zbawczymi owocami obejmuje wielu to znaczy wierzących*. Dla Klemensa Rzymskiego *leiturgia* jest służbą Boga dla wspólnoty i służbą wspólnoty wobec Boga⁵.

2. Czas (dzień) sprawowania Eucharystii

Chrześcijanie *schodzili się razem*, aby sprawować *Pamiętkę Pana*. Czynili to na wyraźne polecenie Jezusa wypowiedziane w Wieczerniku i potwierdzone po Zmartwychwstaniu. W dniu Zmartwychwstania, *w pierwszym dniu po szabacie* Chrystus Pan (*Kyrios*) przychodzi do wieczernika, do Apostołów, aby być z nimi. Ponownie czyni to samo osiem dni później czyli także *pierwszego dnia po szabacie* to znaczy *pierwszego dnia tygodnia*. Zatem „pierwszy dzień tygodnia” staje się nie tylko dniem, w którym Jezus zmartwychwstał, ale jest on równocześnie dniem, w którym Uwielbiony Pan pragnie spotykać się ze swoimi. W tym właśnie dniu i w czasie tego spotkania objawia im prawdę o swoim zwycięstwie nad śmiercią i prawdę o dokonanej przez siebie odkupieniu i zbawieniu a – poprzez dar Ducha Świętego – daje im udział w tych tajemnicach. Apostołowie, *napelnieni Duchem Świętym* zostali, w nieznanym dotąd sposób, *zjednoczeni* ze Zmartwychwstałym Panem i między sobą oraz uzdolnieni do przekazywania tej nowej rzeczywistości innym.

Apostołowie stanęli w obliczu dwóch prawd: dzień Zmartwychwstania Chrystusa staje się nowym dniem świętym, w którym Uwielbiony Chrystus pragnie w sposób szczególny być *ze swoimi*. Drugą prawdą jest ta, że dostęp do tej *Obecności Pana* dokonuje się nie tylko poprzez cudowne zjawienia Zmartwychwstałego (*chrystofanie*), ale poprzez sprawowanie Eucharystii, którą Pan przekazał Apostołom w czasie Ostatniej Wieczerzy w Wieczerniku na progu *swojej godziny*. Stąd też od samego początku dzień Zmartwychwstania, czyli *pierwszy dzień po szabacie* stał się dniem zgromadzenia wszystkich wyznawców Chrystusa, aby doświadczyć tajemnicy Jego obecności, Jego modlitwy, ofiary i komunii z Nim, co się dokonywało poprzez Eucharystię, której zawsze przewodniczył apostoł lub jego następca.

Tak więc „pierwszy dzień tygodnia” stał się dniem, w którym na wyraźne *polecenie* Zmartwychwstałego Pana sprawowano Eucharystię i w taki sposób, jak to określił Pan Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy. Pierwsi wyznawcy Chrystusa byli świadomi także i tego, że sprawując Eucharystię *uobecniają całe dzieło*

⁵ 1, 44, 3; Por. *Didache* 15, 10.

Chrystusa, w którym spełniły się wszystkie mesjańskie obietnice, zapowiadane w księgach Starego Testamentu. Ich zaś ostatecznym wypełnieniem była Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa, na co jednoznacznie i mocno wskazują wystąpienie św. Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2, 14–36) i wszystkie wydarzenia opisane w Dziejach Apostolskich. Świadcami tej samej prawdy są także wszyscy pozostali Apostołowie ze św. Pawłem na czele (Dz 20, 7–11).

3. Miejsce sprawowania Eucharystii

Pierwsi wyznawcy Chrystusa wiedzieli, że Jego ofiara krzyżowa zastąpiła wszystkie ofiary Starego Prawa. Te zaś były przez wieki składane w świątyni w Jerozolimie, na wzgórzu syjońskim, w miejscu wybranym przez Boga. Warto postawić pytanie o miejsce sprawowania Eucharystii? Czy była nim jakaś *nowa Świątynia*?

Chrześcijanie od samego początku byli świadomi i tego, że prawdziwą, a także jedyną świątynią, czyli *miejscem* spotkania z Bogiem i składania Mu doskonałych ofiar jest sam Chrystus Zmartwychwstały. Ich świadomość obejmowała również to, że oni sami przez chrzest, jaki otrzymali od Chrystusa, stali się także *świątynią Boga*, to znaczy zostali uzdolnieni do składania doskonałej ofiary Bogu razem z Chrystusem, przez Niego i w Nim. Samo zaś sprawowanie Eucharystii przeżywali nie tylko jako tajemnicę uobecnienia ofiary Chrystusa, ale także jako jej składanie razem z Nim. Zatem właściwym miejscem jest to, gdzie jest Chrystus i gdzie gromadzi się wspólnota Jego wyznawców.

Początkowo Eucharystię sprawowano *po domach* (Dz 2, 46), czyli w prywatnych mieszkaniach poszczególnych członków danej wspólnoty. Chrześcijanie, szczególnie wywodzący się z narodu wybranego, mieli świadomość *świętości miejsca*, w którym składa się ofiary przyjęte przez Boga. W świątyni jerozolimskiej do miejsca składania ofiar mieli prawo wstępu tylko kapłani składający ofiarę. Zaś do miejsca najświętszego (*Święte świętych*) mógł wejść tylko raz w roku arcykapłan, któremu przypadł los złożenia ofiary kadzenia. Miejsce składania ofiar staje się miejscem szczególnym, *świętym* to znaczy miejscem szczególnej obecności Boga, obecności, która staje się „dostępna” dla wierzących. Wobec tego *miejsce obecności* staje się przede wszystkim miejscem wyłączonym ze zwyczajnego użytku świeckiego. Czy tak było w przypadku sprawowania Eucharystii? W I w. spotykamy wzmiankę o stole, przy którym sprawowano Eucharystię, określającą go jako *stół ofiarny* i przez to jako szczególne *miejsce święte*. Miejsce, przy którym nie można już spożywać zwyczajnego posiłku a nawet związanej z Eucharystią braterskiej *agapy*. Stół, przy którym sprawowano *Pamiątkę Pana* staje się miejscem wyłączonym, przeznaczonym tylko dla tej celebracji. Odkrycia archeologiczne z Doura Europos (ok. 215 r.) każą sądzić, że

bardzo wcześnie miejsca celebracji Eucharystii (szczególnie stół–oltarz) były odpowiednio przygotowane do sprawowanej liturgii i właściwie przyozdobione.

4. Początki Liturgii Słowa

Skoro sprawowanie Eucharystii jest uobecnianiem Osoby i dzieła Chrystusa–Mesjasza, to nic dziwnego, że te święte czynności były poprzedzone świadectwami o życiu Mesjasza i spełnionej przez Niego misji. Najpierw były to bezpośrednio, żywe świadectwa Apostołów „naocznych świadków” ziemskiego życia Jezusa oraz świadectwa Pisma Świętego Starego Przymierza zawierającego mesjańskie proroctwa. Z biegiem lat, w ciągu I w. *świadectwa apostołów* przyjęły utrwalony kształt Ewangelii, Dziejów Apostolskich, Listów i Apokalipsy, i także one, podobnie jak Księgi Starego Testamentu, były odczytywane w czasie eucharystycznych zgromadzeń. Początkowo była to tak zwana lektura ciągła (*lectio continua* – czytano księgę po księdze. W połowie II w. św. Justyn napisał, że czytano *tak długo, jak czas na to pozwalał*⁶).

Tak więc sam obrzęd eucharystyczny poprzedzało czytanie Pisma św., zarówno ze Starego jak i Nowego Testamentu. Lekturze towarzyszyło śpiewanie psalmów i hymnów zakończonych nauczaniem tego, który przewodził liturgii. Słuchanie i rozważanie tekstów biblijnych niewątpliwie pierwszym wspólnotom chrześcijańskim przypominało liturgię żydowską odprawianą w każdy szabat w synagogach, kiedy to czytano Prawo i Proroków, głoszono homilię i śpiewano psalmy, lecz we wspólnotach chrześcijańskich liturgia ta miała zupełnie inne, nowe znaczenie. O ile w synagogach liturgia Słowa przypominała wielkie dzieła Boga dokonane w przeszłości narodu wybranego, to tutaj także, przypominając mesjańskie obietnice wypełnione w Chrystusie, przede wszystkim przygotowywała do *rozpoznania* tych obietnic, uobecnianych poprzez mające bezpośrednio po niej nastąpić czynności liturgiczne oraz do ich przyjęcia przez wiarę. Księgi Nowego Testamentu świadczą o spełnieniu się w ziemskim życiu Jezusa z Nazaretu wszystkich mesjańskich obietnic zawartych w Księgach Starego Prawa, stąd też te nowe Pisma zaczęły cieszyć się tym samym autorytetem co Księgi Starego Przymierza.

5. Liturgia z „improwizowanymi” modlitwami

W czasach apostołskich chrześcijanie nie posiadali wielu z pośród tych rzeczy, bez których my nie potrafimy sobie dzisiaj wyobrazić życia Kościoła i sprawowania jego liturgii, nie posiadali własnych miejsc kultu (kościółków), nie posiadali szat liturgicznych, nie posiadali ksiąg itp., a jednak doświadczali całego bogactwa życia liturgicznego.

⁶ *I Apologia* 67.

Pierwszą i najważniejszą Księgą liturgiczną, a przez pierwsze trzy wieki chrześcijaństwa prawie jedyną – była Księga Pisma Świętego. Choć w tym okresie nie było jeszcze ksiąg liturgicznych, to liturgia chrześcijańska od samego początku swego istnienia miała ściśle określony porządek, zarówno jeżeli chodzi o główne elementy danych celebracji liturgicznych (schemat sprawowania liturgii) jak i gdy chodzi o treść wypowiedzianych przez celebransów (przewodniczącego) modlitw. Modlitwy te, co prawda były improwizowane i każdy z celebransów zanosił modlitwy do Boga w imieniu wspólnoty, której przewodził, *ile tylko mógł* (jak się wyraził św. Justyn, autor z II w. w swojej *Apologii*), to jednak ich treść była zdeterminowana (określona) przez uobecniającą się rzeczywistość sprawowanego misterium. Improwizacja zatem nie oznacza tutaj dowolności, a wręcz przeciwnie, nakłada na celebransów zobowiązanie, aby w duchu uwielbienia, w wierności tradycji apostoelskiej i w granicach wolności, ukazywali święte tajemnice, posługując się przede wszystkim sformułowaniami Pisma Świętego.

Spośród tych modlitw wypowiedzianych w czasie sprawowania chrztu, Eucharystii, obrzędu święceń, błogosławieństw, szczególne znaczenie posiadają Modlitwy eucharystyczne nazywane anaforami⁷.

6. Konieczność posługiwania się modlitwami zatwierdzonymi przez synody lub sobory

Modlitwa dziękczynna jest nieodłączną częścią liturgii eucharystycznej od samego początku. Jej źródła znajdują się w żydowskiej *Modlitwie Osiemnastu Błogosławieństw* i Arcykapłańskiej *Modlitwie Chrystusa*. Na formę i treść najstarszych Modlitw eucharystycznych (anafor) ważny wpływ miały dwa czynniki: pierwszym było bardzo mocne pragnienie zachowania we wszystkim tradycji apostoelskiej, drugim zaś troska o to, aby ich treść i forma odpowiadały przekazanej przez Apostołów wierze Kościoła dotyczącej Eucharystii. Miało to ważne znaczenie także wobec zagrożenia, jakie stanowiły ówczesne herezje.

Pragnienie wspólnot chrześcijańskich, aby jak najgodniej sprawować *Pamiętkę Pana* spowodowało, że one, podobnie jak w czasach apostoelskich przyjmowały *Pisma apostoelskie* od poszczególnych wspólnot, tak w późniejszym okresie przekazywano sobie również teksty anafor, których autorstwo często było przypisywane Apostołom lub uczniom apostoelskim.

Modlitwy używane w sprawowaniu liturgii powinny najlepiej jak tylko to jest możliwe, wyrażać treść sprawowanych tajemnic. Ten wymóg stał się powodem, że synody i później sobory, zaczęły się domagać, aby w czasie sprawowania Liturgii używano tylko modlitw zatwierdzonych bądź na synodzie czy sobo-

⁷ Cabie, dz. cyt., s. 35–50; por. B. Nadolski: *Liturgika*. T. IV. *Eucharystia*. Poznań 1992 s. 18–20.

rze lub przynajmniej przez okolicznych biskupów. Taki kanon po raz pierwszy został przyjęty w 393 r. przez Synod w Hipponie w Afryce Północnej.

II. Początki ksiąg liturgicznych

1. Rzymskie sakramentarze – Leona Wielkiego, Gelazego i Grzegorza Wielkiego

Zatwierdzane na synodach i soborach teksty Modlitw eucharystycznych (anafor) i innych modlitw używanych w liturgii a odmawianych przez biskupa lub prezbitera dały początek najstarszym zbiorom modlitw przeznaczonych do sprawowania Eucharystii w daną niedzielę w ciągu roku liturgicznego. Taki „niedzielny” zestaw modlitw służących do sprawowania poszczególnych Mszy św. nazywano formularzem. Osobne rękopisy takich formularzy w Rzymie określano terminem *libelli* (książeczki). Z kolei zbiór formularzy całego roku kościelnego w Kościele zachodnim nazywano *sakramentarzem*, a w Kościele wschodnim – *euchologion*. Spośród najstarszych sakramentarzy trzeba wymienić trzy: sakramentarz leoniański, gelazjański i gregoriański⁸.

Sakramentarz leoniański pochodzi z V w. i stanowi zbiór modlitw używanych w liturgii przez papieża Leona Wielkiego (440–461). Znajdują się w nim formularze mszalne na niektóre dni roku liturgicznego. Sakramentarz ten stanowi prosty zbiór *libelli*. Powstał on dzięki staraniom biskupa Werony, który pragnął w swoim Kościele pozostać wiernym liturgii papieskiej i w ten sposób uchronić się przed wpływem herezji ariańskiej. Kodeks ten do dzisiaj przechowywany jest w Weronie i stąd też jego inna nazwa pochodzi od nazwy tego miasta: *sacramentarium veronense*.

Sakramentarz gelazjański zawiera tradycję liturgiczną przypisywaną papieżowi Gelazemu (492–496). Jednak w tym sakramentarzu tylko część prefacji i modlitw jest autorstwa tego papieża. Natomiast właściwym twórcą tego kodeksu jest duchowny rzymski pochodzący z VII w. Zbiór ten zawiera pełen zestaw modlitw używanych w czasie sprawowania liturgii w Rzymie w ciągu całego roku liturgicznego, jednak nie w liturgii papieskiej lecz w liturgii, której przewodniczyli miejscowi prezbiterzy.

Sakramentarz gregoriański jest przypisywany papieżowi Grzegorzowi Wielkiemu (590–604) i zawiera modlitwy liturgii papieskiej. Kodeks ten stanowi pełen zbiór modlitw na wszystkie obchody liturgiczne w ciągu całego roku kościelnego.

⁸ C a b i e, dz. cyt., s. 60–61.

2. Pierwsze opisy liturgii mszalnej – *Ordines Romani*

Razem z najstarszymi sakramentarzami pojawiają się jeszcze inne zbiory tekstów dotyczących liturgii, które nazywano *Ordines Romani*. Dzieła te były przeznaczone dla kręgu odbiorców, którzy nie znali zwyczajów liturgii rzymskiej.

W kodeksach tych umieszczano nie tylko zestawy modlitw danego obchodu liturgicznego, ale także szczegółowy opis czynności liturgicznych, które należało wykonać. Zawierały one również zwięzły wykład, dotyczący znaczenia poszczególnych obrzędów i sprawowanych w nich tajemnic Pańskich. Dzieła te były pierwszymi swego rodzaju przewodnikami drobiazgowo opisującymi liturgię rzymską, zawierały pierwsze przepisy i zwyczaje liturgiczne.

3. Inne księgi liturgiczne starożytności chrześcijańskiej – ewangeliarze, lekcjonarze, księgi śpiewów

Jak wspomniano, wraz z powstaniem Kościoła mamy do czynienia z niedzielą czyli z nowym, cotygodniowym, specyficznie chrześcijańskim świętem. Każda niedziela była dniem obchodu paschy Chrystusa. Istotą tego świętowania było zgromadzenie wszystkich członków danej gminy (wspólnoty) i sprawowanie Eucharystii. Jednak, oprócz tej regularnej, cotygodniowej paschy, chrześcijanie zaczęli także bardzo wcześnie i uroczyście obchodzić kolejną rocznicę męki i śmierci Pana. Obchody te z oczywistych względów były związane z terminem obchodu przez Żydów świąt paschalnych. Świętowanie to nazywano *roczną paschą*. W I i II w. przeżywanie tej „rocznicy” odbywało się według dwóch tradycji: jedna ściśle wiązała ten obchód ze świętami żydowskimi czyli z 14-stym dniem żydowskiego miesiąca *nisan*, druga zaś przenosiła go na najbliższą niedzielę.

Tak więc najstarsze wspólnoty chrześcijańskie знаły obchód paschy „tygodniowej” i szczególnie uroczysty obchód paschy „rocznej”. Ten rytm dał początek obchodom poszczególnych tajemnic wiary (szczególnie zbawczych wydarzeń z ziemskiego życia Jezusa Chrystusa) w cyklu rocznym i przyczynił się do powstania „roku liturgicznego” z jego okresami i szczegółowymi obchodami liturgicznymi.

Ta sytuacja sprawiła, że w czasie Mszy świętych, sprawowanych w danym dniu liturgicznym, zaczęto odczytywać odpowiednio dobrane fragmenty Pisma św., aby one pełniej i jaśniej ukazywały dane zbawcze wydarzenia i związane z nimi tajemnice wiary. Oprócz tego na kształt zmian liturgii Słowa wpłynęła również przejęta przez Kościół forma odczytywania tekstów biblijnych podczas nabożeństw w synagogach. Tam odczytywano fragmenty z Pięcioksięgu (Prawa), z ksiąg prorockich (Proroków) i ksiąg dydaktycznych (Pism). Lekturę tę łączono ze śpiewem psalmów, homilią i modlitwą zgromadzenia. We wspólnotach chrze-

ścijańskich momentem kulminacyjnym liturgii Słowa Bożego była lektura Ewangelii, którą poprzedzały dwa lub trzy Czytania⁹.

Upowszechniająca się praktyka odczytywania odpowiednio dobranych tekstów Pisma św. w czasie obchodów danej niedzieli czy święta, przyczyniła się do powstania *zestawów czytań biblijnych*. Takie „zestawy”, np. perykop ewangelicznych dały początek Księdze nazywanej *Ewangeliarzem*. Podobne zbiory obejmowały pozostałe czytania i śpiewy, które nazywano odpowiednio *Lekcjonarzami* czy *Psalterzami*. Oprócz nich znane były również zbiory śpiewów wykonywanych w czasie liturgii takich jak antyfony (*Antyfonarze*) czy hymny (*Hymnarze*).

Spośród tych ksiąg szczególną czcią był otaczany Ewangeliarz. Księga ta najczęściej była bogato przyozdobiona, sam tekst Ewangelii był pisany złotymi literami. Kodeks ten uroczyście wnoszono do kościoła w czasie procesji wejścia i składano na ołtarzu. Inną formą czci tej Księgi było jej całowanie i okadzanie.

III. Geneza i dzieje mszału

1. Wyciąg z ksiąg liturgicznych dla jednej celebracji – *Missalae plenarium*

Wspaniały rozwój liturgii, której ośrodkiem zawsze była niedzielna Msza św., sprawił, że począwszy od IV w. dla odpowiedniego jej sprawowania potrzebnych było jednocześnie kilka ksiąg: sakramentarz, ewangeliarz, lekcjonarz i księga śpiewów. Księgi te powstawały w skryptoriach zakonnych lub katedralnych, wymagały wielu godzin pracy i najczęściej były prawdziwymi dziełami sztuki. Sporządzenie takich ksiąg było bardzo kosztowne.

Na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa upowszechnił się nowy rodzaj księgi liturgicznej, którą nazwano *Missalae plenarium* (*pełnym mszałem*). Najstarszą znaną tego typu księgą jest Mszał z Bobbio powstały już w VIII w. Księga ta, w jednym tomie, zawierała wszystkie teksty potrzebne do odprawienia danej Mszy św. czyli: odpowiednie śpiewy, czytania i modlitwy. Była więc zestawieniem formuł liturgicznych znajdujących się dotychczas w kilku księgach, przeznaczonych dla poszczególnych uczestników liturgii: celebransa, diakona, lektora, grupy śpiewaków. W *Pełnym mszałem* teksty te zestawiono w *jednym miejscu* zgodnie z *Ordo Missae* czyli *Porządkiem sprawowania Mszy świętej*.

⁹ Por. C a b i e, dz. cyt., s. 75–85.

Ten nowy typ księgi stanie się bardzo przydatny szczególnie wtedy, gdy Mszę św. sprawuje celebrans i niewielka grupa wiernych (czasami reprezentuje ją tylko jeden ministrant). Taka praktyka pojawi się na przełomie VIII i IX w. i będzie nosić nazwę tzw. Mszy prywatnych. Rozkwit tej praktyki przypada na XI i XII w., kiedy to wielu kapłanów codziennie będzie sprawowało po kilka lub nawet kilkanaście Mszy św., z zasady bez udziału ludu. Właśnie to spowodowało szczególne „zapotrzebowanie” na taką księgę liturgiczną, która by w jednym kodeksie zawierała niezbędne teksty dla sprawowania Mszy św. Zatem ten proces przyspieszył popularność *pełnego mszału*¹⁰.

Od tego czasu w ówczesnych skryptoriach będą powstawać przede wszystkim tego typu księgi liturgiczne. Podobnie było również i w znanym skryptorium metropolitalnym w Gnieźnie, gdzie powstały i są przechowywane do dnia dzisiejszego następujące mszały:

a) opatrzony sygnaturą: Ms 149, powstał na przełomie XI i XII w.; zawiera *Porządek sprawowania Mszy świętej (Ordo Romanus)* i formularze mszalne całego Roku liturgicznego (*Missale antiquissimum*);

b) opatrzony sygnaturą: Ms 147, powstał na przełomie XIII i XIV w.; zawiera *Missale* i kalendarz;

c) opatrzony sygnaturą: Ms 93, powstał na przełomie XIV i XV w., w podtytule nosi nazwę: *Mszal Gnieźnieński*;

d) opatrzony sygnaturą: Ms 141, powstał na przełomie XIV i XV w., w podtytule także nosi nazwę: *Mszal Gnieźnieński*.

2. Mszał Trydencki

Sobór Trydencki (1545–1563) został zwołany po wybuchu Reformacji przez papieża Pawła III. W ciągu XXV uroczystych sesji soborowych zajmował się sprawami wiary i reformą życia kościelnego¹¹. Za pontyfikatu Juliusza III (1551–1552; sesje od X do XIV) zdefiniował naukę Kościoła o Eucharystii. Podkreślono w niej transsubstancjację chleba i wina we Mszy św., jej ofiarniczy charakter i realną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie¹². Sobór został zamknięty za czasów Piusa IV, a nie dokończone sprawy jak wydanie mszału, brywarza i katechizmu, zostały przekazane do załatwienia papieżowi.

Zobowiązanie to okazało się jedną z największych zasług *Tridentinum* w dziedzinie liturgii. W czasie pontyfikatu papieża Piusa V wydano Mszał Rzymski (1570). Celem nowego mszału było *ujednoczenie sposobu sprawowania Mszy*

¹⁰ Por. C a b i e, dz. cyt., s. 154–155.

¹¹ M. B a n a s z a k: *Historia Kościoła Katolickiego*. T. 3. *Czasy nowożytne 1517–1758*. Warszawa 1989 s. 98.

¹² Tamże, s. 100.

świętej w całym Kościele. Cel ten chciano osiągnąć poprzez zamieszczenie w posoborowym mszale szczegółowych rubryk. Zostały one opracowane przez ceremoniarza papieskiego Jana Burcharda zgodnie z „pierwotną normą świętych Ojców” (wierność tradycji) i treściami teologicznymi, jakie zawierał pierwszy posoborowy dokument papieski *Katechizm rzymski* (1566). Zaś nad poprawnością wykonywania obowiązujących przepisów liturgicznych (rubryk) miała czuwać ustanowiona w 1588 r. Kongregacja Rytów.

Owocem reformy Soboru Trydenckiego była także promulgacja pozostałych ksiąg liturgicznych, szczególnie brewiarza, rytuału i pontyfikału. Na szczególną uwagę zasługuje to, że po raz pierwszy w życiu Kościoła został ujednoczony mszał, który oprócz formuł modlitewnych zawiera bardzo szczegółowe rozporządzenia dotyczące sprawowania liturgii. Drugą nowością było powołanie przez papieża specjalnej instytucji odpowiedzialnej za dyscyplinę liturgiczną w Kościele powszechnym.

3. Mszał Paryski (1738)

Mszal Trydencki służył Kościołowi dokładnie czterysta lat. Wydano go już po siedmiu latach od zakończenia soboru. Ostatnie jego wydanie miało miejsce w Rzymie w 1962 r.. Ten Mszał Piusa V, przyjęty także we Francji, został tam w XVII i XVIII w. ubogacony nowymi modlitwami i antyfonami. Na uwagę zasługuje fakt, że autorzy tych nowych tekstów czerpali inspirację dla ich powstania z ksiąg biblijnych i z modlitw zawartych w starożytnych sakramentarzach. Tę „francuską” akomodację Mszału Trydenckiego określa się w historii liturgii jako *Mszal Paryski* (*Missalae Parisiensis*).

IV. Sobór Watykański II (1962–1965). Zasady odnowy obrzędów Mszy świętej

Pierwszym dokumentem Soboru Watykańskiego II była Konstytucja o Liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Zawierała ona postulat dotyczący także reformy obrzędów Mszy św. Celem tych zmian miało być jaśniejsze ukazanie znaczenia poszczególnych części Eucharystii i ich wzajemnego związku, aby przez to *wiernym ułatwić pobożny i czynny udział w niej* (por. nr 50). Aby to zamierzenie osiągnąć należy uprościć obrzędy, jednak *zachowując wiernie ich istotę; opuścić to, co z biegiem czasu stało się powtórzeniem lub dodatkiem bez większych korzyści*. W procesie odnowy należy również przywrócić *pewne elementy, zatracone w ciągu wieków (...) stosownie do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła* (por. tamże).

Po tych ogólnych sformulowaniach Konstytucja domagała się następujących zmian szczegółowych:

1) należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny i wiernym obficie zastawić stół słowa Bożego (por. nr 51);

2) w czasie samej liturgii należy głosić homilię (por. nr 52);

3) Po Ewangelii i homilii należy przywrócić *modlitwę powszechną* (por. nr 53);

4) w celu lepszego rozumienia tekstów można pozwolić w odpowiednim zakresie, we mszach odprawianych z udziałem wiernych, na stosowanie języka ojczystego (por. 54);

5) po Komunii kapłana wiernym należy udzielać Ciała Pańskiego z tej samej Ofiary; zaś w wypadkach, które określi Stolica Apostolska wierni będą mieli możliwość otrzymania Komunii św. pod dwiema postaciami;

6) Sobór zobowiązał także duszpasterzy, aby gorliwie uczyli wiernych o obowiązku uczestniczenia w całej Mszy św. (por. 56);

7) ostatnim postulatem Soboru było przywrócenie praktyki koncelebry.

V. Posoborowy Mszał Pawła VI

1. Wydanie posoborowego mszału (1970)

Realizacja powyższych postulatów soborowych dotyczących odnowienia sprawowania Eucharystii znalazła swoje potwierdzenie w wydaniu posoborowego mszału. Został on ogłoszony przez Pawła VI i wydany przez Kongregację dla Spraw Kultu Bożego w Wielki Czwartek, 26 marca 1970 r. Wzorcowe wydanie mszału obejmuje 1000 stron o formacie 8* (17 X 24 cm) i ozdobione jest 14 drzeworytami G. Luigi Ubaldi z Mediolanu.

We wstępnej części mszału zostały opublikowane następujące dokumenty: Dekret Kongregacji do Spraw Kultu Bożego, Konstytucja Apostolska Pawła VI *Missale Romanum*, Ogólny wstęp do Mszału Rzymskiego (OWMR), Motu Proprio Pawła VI *Mysterii paschalis* oraz Ogólne Normy Roku liturgicznego i Kalendarza. Mszał zamyka *Dodatek*, w którym umieszczono: obrzęd pokropienia wodą święconą, wzory modlitwy powszechnej, obrzęd błogosławieństwa nadzwyczajnego szafarza Komunii św., przygotowanie celebransa do Mszy św. i dziękczynienie po niej oraz melodie śpiewów mszalnych.

Mszał tworzą następujące części: Msze roku liturgicznego, obrzędy Mszy św., Msze własne o świętych, Msze wspólne, Msze obrzędowe, Msze i modlitwy w różnych potrzebach. Msze wotywnie i Msze za zmarłych. Na końcu umieszczono indeksy imion i prefacji oraz spis treści.

2. Cechy posoborowego mszału z r. 1970

Mszał Pawła VI stanowi przede wszystkim kontynuację Mszału Piusa V, z którego przejęto znakomitą większość tekstów. Nowe formuły stanowią tylko około 10%. Redaktorzy nowego mszału, podobnie jak redaktorzy Mszału Trydenckiego pragnęli, by mszał wyrażał *pierwotną regułę modlitwy* (*pristinam orandi regulam*), a same zaś odnowione obrzędy Mszy św. były zgodne z *normami Świętych Ojców* (*sanctorum patrum normam*).

Sobór Watykański II posiadał charakter pastoralny. Pragnął przystosować formy głoszenia orędzia zbawienia (*aggiornamento*) do czasów sobie współczesnych. Chciał wyrazić bogactwo wiary Kościoła objawiające się w jego modlitwie liturgicznej (*lex credendi statuat lex orandi*) w lepszej harmonii z językiem dzisiejszej myśli teologicznej i współczesnego życia Kościoła oraz współczesnej mentalności człowieka.

Zatem Mszał Pawła VI częściej niż Mszał Trydencki stosuje teksty biblijne w formułach liturgicznych: wersetach, oracjach, prefacjach itp. Częściej także umieszcza teksty patrystyczne. Formuły mszalne łączą słowa Pisma św. z wypowiedziami Ojców, a także z doktrynalnymi wypowiedziami Kościoła, szczególnie z tekstami soborowymi, tworząc jedną liturgiczną całość.

W tekstach nowego mszału znajdujemy również szczególny akcent położony na wyrażenie centralnej tajemnicy objawienia, jaką jest misterium paschalne Jezusa Chrystusa oraz ukazanie obecności i działania Ducha Świętego.

Z nową formą celebrowania Eucharystii ściśle się wiążą dokumenty dotyczące odnowy kalendarza liturgicznego, ustalającego porządek i hierarchię poszczególnych uroczystości, niedziel i innych obchodów liturgicznych, a także dokumenty dotyczące porządku czytań.

Największą nowością *Vaticanium II* jest ubogacenie mszalnej liturgii Słowa i przyjęcie w Kościele zachodnim tradycji celebrowania Eucharystii w oparciu o różne Modlitwy eucharystyczne. Dotychczasowa praktyka Kościoła rzymskiego, jaką było posługiwanie się tylko jedną anaforą – Kanonem Rzymskim, została po Soborze ubogacona przez przyjęcie nowych Modlitw eucharystycznych. W posoborowym Mszale w części *Obrzędy Mszy świętej* oprócz Kanonu Rzymskiego (określonego również jako I Modlitwa eucharystyczna) znajdujemy także trzy inne Modlitwy eucharystyczne. Ubogacenie zaś liturgii Słowa zaowocowało powstaniem Lekcjonarza Mszału Rzymskiego, którego łacińskie wydanie miało miejsce 30 września 1970 r. w święto św. Hieronima.

3. Drugie wydanie Mszału Pawła VI (1975)

W 1975 r. ukazało się drugie wydanie wzorcowe posoborowego mszału. Uwzględniało ono zmiany jakie nastąpiły w prawodawstwie liturgicznym po 1970 r. (szczególnie związane z reformą święceń i nowe obchody liturgiczne). Na podstawie tej wersji mszału przygotowano polską edycję mszału (1986 r.).

4. Mszał wydany z okazji Wielkiego Jubileuszu Dwutysiąclecia Chrześcijaństwa (2002)

Przyczyny trzeciego wydania posoborowego mszału (2002)

Wśród przyczyn trzeciego wydania nowego mszału wymienia się następujące:

1. uwzględnienie *zmian* zawartych w *księgach liturgicznych* wydanych po roku 1975;
2. wprowadzenie w Kalendarzu Rzymskim (Powszechnym) w latach 1976–2002 *nowych obchodów* ku czci Świętych;
3. *Doprecyzowanie i wyjaśnienie norm* już istniejących, dotyczących sprawowania Mszy św.

Nowe elementy w trzeciej edycji posoborowego mszału

1. Dodano *nowe teksty liturgiczne*:
 - a) w części *Mszy wspólnych o Najświętszej Maryi Pannie* dołączono *formularz o Bożej Rodzicielce*,
 - b) w części *Msze własne o Świętych* dodano szereg *formularzy mszalnych* dotyczących *nowych obchodów* umieszczonych w Kalendarzu Powszechnym,
 - c) Umieszczono *nowe modlitwy* we formularzach Mszy Wspólnych, w Mszach i modlitwach w różnych potrzebach, a także w Mszach za Zmarłych.
2. W części mszału zatytułowanej *Obrzędy Mszy świętej* umieszczono tylko I, II, III i IV Modlitwę eucharystyczną. Wszystkie zaś pozostałe Modlitwy eucharystyczne (I i II Modlitwę eucharystyczną o Tajemnicy Pojednania oraz inne Modlitwy eucharystyczne „w różnych potrzebach”) umieszczono w *Dodatku*.
3. We wszystkich formularzach Mszy Wielkiego Postu, zgodnie ze starożytnym zwyczajem liturgicznym, przywrócono dawną *modlitwę nad ludem* jako specjalną *formułę błogosławieństwa*.
4. W *Ogólnym Wprowadzeniu* tego mszału dodano zupełnie nowy rozdział IX, zatytułowany *Adaptacje zależne od kompetencji biskupów oraz Konferencji Episkopatu*. W tym rozdziale wymieniono szczegółowe uprawnienia biskupów w

zakresie adaptacji obrzędów liturgicznych do miejscowych warunków i przedstawiono ściśle określony sposób wprowadzania ich w życie (por. nr 390)¹³.

Głównym celem trzeciego wydania wzorcowego posoborowego mszału było gorące pragnienie zachowania i wyrażenia nieskażonej tradycji wiary Kościoła od czasów apostołskich dotyczącej Eucharystii. Formuły zawarte w nowym mszału i szczegółowe normy dotyczące celebracji wskazują na troskę Kościoła, jego wiarę i niezmienną miłość wobec Mszy św.

Niewypowiedziany Dar Mszy św. Kościół otrzymał od Pana Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy za pośrednictwem Apostołów. Poprzez ten Dar, Chrystus na całe wieki aż do swego przyjścia, *utrwalil ofiarę Krzyża* i powierzył ją Kościołowi, aby nieustannie sprawował pamiątkę Jego Męki i Zmartwychwstania i przyjmował zaproszenie Chrystusa do udziału w Jego zbawczej Ofierze.

Nawet pobieżne zaznajomienie się z wybranymi zagadnieniami sprawowania Mszy św. w dziejach Kościoła wskazują, że była ona zawsze w centrum Jego życia. Chrześcijanie zaś mieli żywą świadomość, że stają wobec zdumiewającego daru Chrystusa i niepojętej tajemnicy, z której – jak ze źródła – wypływa *woda żywa*. Ten dar domagał się *właściwego* przyjęcia: wysiłku intelektualnego i duchowego, ale przede wszystkim wiary, będącej owocem pokornego otwarcia się na łaskę. Przez wieki, dla kolejnych pokoleń chrześcijan, czymś oczywistym był – chociaż różnie rozumiany – regularny udział w niedzielnej Mszy św.

Trwała zaś obecność Chrystusa Zmartwychwstałego pod Postaciami Chleba i Wina domagała się i rodziła różnorodne formy adoracji. Udział we Mszy św. i adoracja Chrystusa Eucharystycznego przynosiły duchowe przeżycia i stawały się zobowiązaniem do rozwoju własnego życia duchowego we wspólnocie Kościoła oraz do budowania nowej cywilizacji sprawiedliwości, wolności, pokoju i miłości.

¹³ M. Barba: *La Genesi Istituzionale dell' „Editio typica Tertia” del „Missale Romanum”*. „Notitiae”. R. 38: 2002 s. 56–62.

